

Sygn. akt I ACa 925/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 czerwca 2013r., sygn. akt I C 753/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 925/13

UZASADNIENIE

Powódka B. B. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 110 000zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – córki K. B..

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia.

W dniu (...) w M. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem osobowym marki S. (...) spowodował zdarzenie drogowe, skutkiem którego ciężkich obrażeń ciała doznała pasażerka tego pojazdu K. B., po czym zmarła ona na miejscu zdarzenia. K. B. z domu B. ur. (...) była córką powódki B. B.. Właściciel samochodu marki S. (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Wobec niewykrycia sprawcy czynu zabronionego Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) postanowieniem z dnia 30 grudnia 2011r. syg. akt 2 Ds. 1043/11 umorzył śledztwo w sprawie tego wypadku.

K. B. w dacie wypadku liczyła 22 lata. Od dnia 15 sierpnia 2008r. pozostawała w związku małżeńskim z M. B.. Z małżeństwa tego pochodzi J. B. urodzona dnia (...) K. B. nie pracowała zawodowo, była studentką pierwszego roku Wyższej Szkoły (...). Z powodu konfliktu z mężem, który następnie został aresztowany, K. B. wraz z córką w październiku 2010r. zamieszkała u swoich rodziców. Obie pozostawały na ich utrzymaniu. Córka powódki była bardzo związana emocjonalnie z rodzicami i bratem. Pomagała go wychowywać. Ich relacje były wzorowe, a stosunki i kontakty z matką bardzo zażyłe. Rodzina wszystkie weekendy, święta i wakacje spędzała razem. K. B. nigdy nie sprawiała kłopotów wychowawczych, bardzo dobrze się uczyła, była pracowita. Krótce pracowała na zlecenie, szukała stałej pracy.

Powódka B. B. liczy 41 lat. Pozostaje w związku małżeńskim z A. B.. Z małżeństwa tego posiada syna w wieku 17 lat. Wspólnie z mężem pełni funkcję rodziny zastępczej dla małoletniej J., która obecnie liczy 4 lata. Centrum Pomocy (...) wypłaca jej świadczenie w kwocie 988zł. Małoletnia cierpi na wyrost kostną kości piszczelowej prawej i wymaga leczenia. W związku z opieką i wychowaniem wnuczki powódka ma zdecydowanie więcej obowiązków, ale radzi sobie z nimi bardzo dobrze. Śmierć córki była dla niej ogromnym wstrząsem i koszmarem. Nie może się z nią pogodzić. Wywołała ból, cierpienie i rozpacz. Powódka straciła chęć do życia. Tęskni za córką, którą utraciła. Cierpiała na bezsenność. Jej relacje z mężem stały się wyciszone. Córka była jej najlepszą przyjaciółką i powiernicą. W związku z jej śmiercią powódka nie podjęła leczenia psychiatrycznego. Nie korzystała też z pomocy psychologa. Nie zażywała żadnych leków wspomagających. Powołany w niniejszej sprawie biegły sądowy psycholog kliniczny B. N. w opinii z dnia 16 lutego 2013r. i uzupełniającej z dnia 10 kwietnia 2013r. stwierdziła wystąpienie u powódki ostrej reakcji na ciężki stres, w tym uogólnionych zaburzeń lękowych oraz trwające zaburzenia stresowe pourazowe z komponentami depresyjnymi (obniżenie nastroju, spadek zainteresowań, częściowa utrata sensu życia, nieuzasadnione poczucie winy, męczliwość, nawracające myśli o śmierci, zaburzenia snu, zmiany w zakresie aktywności psychoruchowej w postaci pobudzenia). Wskazała, że przedłużający się stres wraz z towarzyszącymi mu objawami somatycznymi i depresyjnymi może niekorzystnie wpłynąć na zdrowie fizyczne i stan psychiczny powódki w przyszłości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. w niniejszej sprawie jest bezsporna.

Roszczenie powódki znajduje podstawę prawną w treści art.446§4kc. Zgodnie z tym przepisem najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mogą żądać zadośćuczynienia za krzywdę. Podkreślił Sąd Okręgowy, że nie wypracowano jeszcze ugruntowanych zasad, co do wysokości tego świadczenia. Powołał się jednak Sąd na stanowisko, zgodnie z którym ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art.446§4kc winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art.23 i 24kc w zw. z art.448kc), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013r. I ACa 1134/12, LEX nr 1264390), a zatem przyznanie poszkodowanemu takiego świadczenia za doznaną krzywdę zależy od oceny i uznania sądu, opartego na wszystkich okolicznościach konkretnej sprawy. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” to znaczy utrzymana w odpowiednich granicach i musi też odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Wysokość sumy pieniężnej, stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, powinna być ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 k.c. powinno ono

w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. W każdym jednak wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazał Sąd, że powódka i jej córka w dacie jej tragicznej śmierci razem mieszkały. K. B. i powódka były sobie bardzo bliskie, ich relacje były nader zażyłe. Córka powódki była jej przyjaciółką i powierniczką. Po jej śmierci relacje pomiędzy członkami rodziny uległy wyciszeniu i zubożeniu. W wyniku śmierci córki powódka utraciła ukochaną osobę. Nie stała się jednak osobą całkowicie samotną, bo posiada męża, syna i siostrę, na których pomoc może zawsze liczyć oraz wnuczkę. Choć nadal występują u niej zaburzenia stresowe pourazowe z komponentami depresyjnymi, to bardzo dobrze radzi sobie z obowiązkami rodziny zastępczej i zawodowymi. Ukończyła szkołę i powoli wraca do swojego hobby. Mając to na uwadze i skoro finansowa rekompensata powinna służyć nie tylko wyrównaniu krzywdy, jaką niewątpliwie jest gwałtowne zerwanie więzi pomiędzy dzieckiem a rodzicem, ale także powinna umożliwić powrót do normalnego życia, to w ocenie Sądu wysokość należnego powódce zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winna wynosić w sumie 50.000zł. Wobec faktu, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 20.000zł, to zasądzono na jej rzecz kwotę 30.000zł z ustawowymi odsetkami na mocy art. 481§1 i 2kc od dnia 20 czerwca 2013r. (wydania wyroku). W pozostałej części powództwo oddalono jako wygórowane.

Powódka ze swym roszczeniem utrzymała się w 27,3%, a przegrała w 72,7%. Na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążono powódki kosztami procesu. Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpatrywanej sprawie tak zasady współzycia społecznego, jak i stan majątkowy oraz szczególna sytuacja życiowa powódki w pełni uzasadniają zastosowanie zasady słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części zasądzającej roszczenie i orzekającej o kosztach procesu. Zarzucał pozwany naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wskutek uchybienia zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego w części dotyczącej ustaleń faktycznych, wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności przeprowadzonych dowodów z postanowienia Prokuratury Rejonowej w M. z 30 12 2011r., a także zeznań M. K.. Naruszył – zdaniem apelującego – Sąd Okręgowy także art. 328 § 2 k.p.c. przez nienależyte wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, niewskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia i niewłaściwe uzasadnienie, które fakty, zdaniem Sądu, zostały udowodnione.

Zarzucał także apelujący naruszenie prawa materialnego, a to art. 805 § 1 k.c. w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 05 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, w wyniku którego zmarła córka powódki. Naruszenie art. 6 k.c. nastąpiło, zdaniem apelującego, poprzez przyjęcie że powódka wykazała zasadność roszczenia, a błąd w ustaleniach faktycznych popełnił Sąd przez przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego jest w niniejszej sprawie bezsporna, podczas gdy pozwany kwestionował powództwo także co do zasady, a kwotę 20 000 zł wypłacił powódce przed wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania karnego wobec niewykrycia sprawcy.

Wnosił pozwany o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Pozwany zasadnie powołuje się na swoje stanowisko zajęte w odpowiedzi na pozew, gdy wskazywał że kwestionuje powództwo co do zasady i wysokości. Jednocześnie jednak podkreślić należy, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie wyjaśniał w oparciu o jakie fakty, czy argumentację prawną kwestionował zasadność

powództwa. Dopiero w apelacji podniósł pozwany, że umorzenie postępowania karnego w sprawie wypadku z powodu niewykrycia sprawcy jest uzasadnieniem tego stanowiska. Aby odnieść się do tak zaprezentowanego stanowiska należy uzupełnić wskazanie okoliczności faktycznych, wynikających z materiału dowodowego, nie omówione szczegółowo w motywach skarżonego wyroku. Z zeznań kierującego pojazdem S. - świadka M. K. (k-222) wynikało, że niewiele pamięta z przebiegu wypadku: „jedynie światła a potem ciemność”. Na podstawie jego zeznań złożonych w postępowaniu karnym przyjęto, że bezpośrednią przyczyną wykonania przez M. K. manewru, który doprowadził do poślizgu i uderzenia samochodu w drzewo było pojawienie się na pasie ruchu S. innego samochodu. Nikt nie był świadkiem wypadku, zatem ustalenie jego przebiegu i możliwych przyczyn nastąpiło wyłącznie w oparciu o zeznania M. K., oględziny miejsca wypadku i opinie biegłego rzeczoznawcy, który wskazał między innymi, że stan techniczny samochodu S. nie uzasadniał uznania, że do poślizgu mogło dojść wskutek niewłaściwego stanu samochodu. Z uzasadnienia postanowienia z dnia 30 grudnia 2011r. o umorzeniu śledztwa, zatwierdzonego przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w M. (k- 110 akt 1 RSD 270/11) wynika, że nie można było jednoznacznie wykluczyć prawdziwości wersji zdarzenia przekazanej przez M. K., wskazującego na zajęcie mu drogi przez inny nieustalony samochód, co spowodowało wykonanie manewru obronnego zakończonego poślizgiem i uderzeniem w drzewo. Nie można było także wykluczyć wersji obciążającej M. K. winą za spowodowanie tego wypadku. Z uwagi na brak procesowych możliwości usunięcia zaistniałych wątpliwości, co do faktycznego przebiegu zdarzenia i jego przyczyn postępowanie karne umorzono wobec niewykrycia sprawcy wypadku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że mimo braku podstaw do postawienia M. K., jako kierującemu pojazdem S. zarzutu popełnienia przestępstwa spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, istnieją podstawy do przypisania mu odpowiedzialności cywilnej za skutki tego wypadku. Do wypadku, w którym śmierć poniosła K. B. doszło bowiem wskutek wykonania przez M. K. niebezpiecznego manewru, powodującego poślizg pojazdu. Nie sposób ocenić obecnie prawidłowości oceny kierowcy, co do konieczności wykonania takiego manewru. Te wątpliwości, które uzasadniały umorzenie postępowania karnego, są niewystarczające do uwolnienia M. K. od odpowiedzialności cywilnej za wykonanie manewru doprowadzającego do tragicznego wypadku. Z tych względów kierujący pojazdem S. uznany być powinien za sprawcę wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła K. B., a to uzasadnia odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 05 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz U z 2013r. poz. 392).

Z tych względów chociaż Sąd Okręgowy nie rozważył podstaw odpowiedzialności pozwanego, uznając błędnie że zasada odpowiedzialności nie jest przez pozwanego kwestionowana, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a wobec bezzasadności zarzutów apelacyjnych należało apelację oddalić na mocy art. 385 k.c.

Na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono od pozwanego przegrywającego etap postępowania apelacyjnego koszty tego postępowania na rzecz powódki w wysokości wynagrodzenia jej pełnomocnika będącego adwokatem.